

„Gra toczy się o wysoką stawkę  
o przyszłość waszych dzieci,  
o samo istnienie następnego pokolenia,  
o to, by patrzyło ono jasno i z wiarą w przyszłość”  
(Seligman)

Życie i nasze powodzenie zależy od umiejętności poradzenia sobie w wielu sytuacjach. Konieczne jest takie przygotowanie młodych ludzi, aby umieli wcielić się w role, jakie niesie im życie. Rozwijanie umiejętności funkcjonowania w stale zmieniającym się *ponowoczesnym* świecie, tworzenie tych zmian w życiu osobistym, społecznym i zawodowym to wyzwanie, któremu nie każdy będzie potrafił sprostać bez pomocy. Zmiany dotyczą sposobu myślenia i patrzenia na edukację młodych ludzi tak, aby ich poczucie bezpieczeństwa wynikało z umiejętności adaptacji i elastycznego reagowania, wpływania na świat i stałego inwestowania we własny rozwój. Funkcja doradcy zawodu jest zjawiskiem nie tak nowym i zajmuje już swoje miejsce w systemie edukacji. Z samego faktu potrzeby doradzania komuś wynika, iż ten ktoś tego potrzebuje. Potrzeba ta może wynikać z braku informacji na dany temat lub z małego bądź dużego poczucia zagrożenia – lęku. W pracę każdego pedagoga wplecione jest doradzanie. Uczniowie i ich rodzice często konsultują się lub zgłaszają po pomoc do pedagoga szkoły. Często są niezaradni, bezradni lub *bezradni intelektualnie* lub przyzwyczajeni do otrzymywania gotowych rozwiązań. Wymagania obecnego rynku pracy ich przerastają. Porada polega często na uświadomieniu radzącemu się jego dotychczasowego sposobu myślenia.

Zainteresowanie funkcją doradcy zawodu w szkole ma wiele wspólnego z klasyczną koncepcją powstawania bierności i rezygnacji, oczekiwania braku wpływu na bieg wydarzeń zaproponowanej przez Seligmana i pracowników (Hiroto i Seligman, 1975; Maier i Seligman, 1976; Seligman, 1975; za Sędek 1995, s. 16). Wg tej grupy psychologów „...*dluższe pozbawianie kontroli wyzwala zespół zmian w zachowaniu zwany syndromem wyuczonej bezradności*. Obejmuje on deficyt motywacyjny (obniżenie gotowości do inicjowania zachowania), deficyt poznawczy (utrudnienie w wykrywaniu związków asocjacyjnych między zachowaniem a wzmocnieniem) oraz deficyt emocjonalny (obniżenie nastroju, zaburzenia emocjonalne)... w zetknięciu z sytuacją niekontrolowaną zachodzi specyficzny rodzaj uczenia się: organizm wypróbowuje różne dostępne mu sposoby zachowania zarówno uczy się, że nie ma związku między jego reakcjami a ich pozytywnymi bądź negatywnymi następstwami... owo oczekiwanie odpowiedzialne jest zgodnie z modelem, za *deficyty wyuczonej bezradności*

*ujawniające się podczas kontaktu z nową sytuacją, tj. spadek gotowości do inicjowania zachowania, utrudnienie w uczeniu się skutecznych sposobów działania i zaburzenia emocjonalne.*" (Sędek, 1995, s. 16)

„Intensywny trening bezradności (tak badacze nazywają poddawanie ludzi sytuacjom braku kontroli) prowadzi bardzo często do generalizacji poczucia bezradności. Oznacza to, że człowiek, który wielokrotnie i dobitnie przekonał się, że np. wysiłki w zakresie opanowania języka obcego nie przynoszą rezultatów, zacznie uogólniać ten stan rzeczy na wszelkie sytuacje uczenia się nowych umiejętności i nie będzie w tym względzie podejmował żadnych działań.” (Witkowski, 2000, s. 162)

Wyjaśnia to zarówno fakt zwracania się po poradę bezradnych dorosłych jak i to, że wyuczona bezradność może powstawać w szkole (ci, którzy potrafią radzić sami porady nie szukają). Sytuacja wyuczony bezradności społeczeństwa to również spuścizna minionej epoki: „To człowiek, który czuje się wolny tylko w obszarze swojej niewoli. To człowiek, który uznał swoją niewolę za konieczność ogólnoludzką, społeczną i był swoją rolą w niej usatysfakcjonowany. To bohater słynnej książki G. Orwella: *Rok 1984*, który pokochał swego kata. To wreszcie każdy z nas w chwili, kiedy ma dość odpowiedzialności za własny los i dobrze wspomina czas, kiedy ktoś inny podejmował za niego większość decyzji, pozostawiając jedynie nadzieję na przetrwanie.” (Witkowski, 2000, s. 167)

Efekt pracy doradcy zawodowego w szkole, to trafne wybory młodych ludzi, ich zadowolenie z wykonywanej pracy w przyszłości. Od postaci doradcy powinien emanować jego *ukryty program* „wszystko to, co zostaje przyswojone podczas nauki w szkole obok oficjalnego programu” (Meighan, 1993, s. 73). Jego celem: udzielenie porady, uświadomienie mocnych i słabych stron, możliwości tkwiących w wyborze takiego a nie innego zawodu, a co za tym idzie przyszłej szkoły, uczelni...

Z definicji wynika, „... iż doradca zawodu niesie pomoc w wyborze zawodu i wskazuje drogi kształcenia osobom radzącym się (młodzieży, a także dorosłym) nie tylko przez udzielanie porad, wskazówek, instrukcji czy informacji zawodowej, ale także przez wszelkie długotrwałe, świadome i celowe działania wychowawcze pobudzające do rozwoju w kierunku trafnego wyboru zawodu, wyuczenia się, poznania go i wykonywania” (Wojtasik, 1997, s. 12). Już pierwsze słowa nasuwają skojarzenia co do pochodzenia tego zajęcia. Osoby niosące pomoc, kojarzone są i teraz z kimś życzliwym i dobrze życzącym, takie poradnictwo jest prawdopodobnie równie stare jak ludzkość. Dawniej zajmowały się tym osoby przypadkowe, z dużym doświadczeniem życiowym, o których „wieść” przekazywana była z ust do ust a opowieści o ich dobrych wskazaniach przekazywano z pokolenia na pokolenia. Z czasem porady szukać to: dysponować mądrością i szukać potwierdzenia lub zaprzeczenia dla swoich sądów.

Profesjonalne poradnictwo rozwinęło się pod koniec XIX i na początku XX wieku. Zaczęły powstawać poradnie, w których dawano fachowe porady, oparte na badaniach psychologicznych, psychotechnicznych i medycznych, dostarczano oczekiwanych przez klientów informacji oraz udzielano konsultacji. Wcześniej

(zanim powstały instytucje poradnicze) wraz z rozpowszechnianiem się pisma, światli duchowni zajmowali się przekazywaniem rad, pouczeń. Spisywali te przestrogi w postaci gotowych sentencji, zapisków w kalendarzach, w kształcie odrębnych książek-poradników. Do tego celu używali głównie wiedzy intuicyjnej a nie przygotowania zawodowego. Powstałe w tym czasie poradniki starały się zastępować doradców. Książki, które wspomagały działalność poradnictwa zinstytucjonalizowanego, przyjmowały charakter podręczników dla doradców. Słusznie uważano „...iż to właśnie ich wiedza, umiejętność operowania nią, a więc warsztat zawodowy doradców decydują, o jakości udzielonej pomocy.” (Kargulowa, red. B. Wojtasik, Acta Universitatis Wratislaviensis No 2054, 1998, zeszyt 2, s. 5). Działalność poradnicza wraz z działalnością praktyczną stawała się bardziej specjalistyczna, fachowa. Zaczęła powstawać i rozwijać się literatura fachowa i refleksja nad „...tym obszarem społecznej rzeczywistości, który był tworzony przez udzielanie rad, wskazówek, pouczeń lub przybierał formę wspólnego analizowania ludzkich problemów pojawiających się w życiu codziennym” (tamże, s.6).

Codziennosc naszych czasów to zmieniający się rynek pracy – wyspecjalizowane zawody i czynności. Szkoła jest częścią codzienności „ponowoczesnego” człowieka, musi się dostosować i przygotowywać młodych ludzi tak, aby umieli sprostać wyzwaniom **tego świata** bez lęku. Szkoła jest tylko etapem, który młody człowiek ma przejść nim zacznie być dorosły i będzie wykonywał swój zawód. Osoba, sylwetka doradcy może sprawić, że będzie swą pracę wykonywał zgodnie z zainteresowaniami i predyspozycjami.

## BIBLIOGRAFIA

- H. Jarosiewicz, *Charakter: rozwój – zagrożenia*, 2001.
- H. Jarosiewicz, *Podstawy teoretyczne poradnictwa zawodowego*, 2004, wykłady.
- A. Kargulowa, *Dlaczego dzieci nie lubią szkoły?*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1991.
- T. Pilch, *Spory o szkołę*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999.
- M. Płócińska, H. Rylke, *Czas współpracy i czas zmian*, WSiP, Warszawa 2002.
- M.E.P. Seligman, *Optymizmu można się nauczyć*, Media Rodzina of Poznań, Poznań 1993.
- G. Sędek, *Bezradność intelektualna w szkole*, Instytut Psychologii PAN, Warszawa 1995.
- M.E.P. Seligman, *Optymistyczne dziecko*, Media Rodzina of Poznań, Poznań 1997.
- J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. III, D.X, Gdańsk 2002.
- T. Witkowski, *Psychomanipulacje*, Oficyna Wydawnicza UNUS, 2000.
- B. Wojtasik, *Warsztat doradcy zawodu. Aspekty pedagogiczno-psychologiczne*, PWN 1997.